

Sygn. akt III AUz 305/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący :	SSA Ewa Piotrowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania A. J. (A. J.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanego Z. P. (Z. P.)

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

w związku z zażaleniem A. J.

na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w Katowicach

z dnia 24 sierpnia 2012r., sygn. akt XI U 913/12

**postanawia: oddalić zażalenie.**

/-/ SSA E. Piotrowska

Sygn. akt III AUz 305/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2012 roku Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił wniosek ubezpieczonej A. J. o zwolnienie od kosztów sądowych.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, że po analizie oświadczenia ubezpieczonej o jej stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, brak jest podstaw do zwolnienia ubezpieczonej z obowiązku uiszczenia opłaty podstawowej od apelacji, bowiem uiszczenie opłaty podstawowej w wysokości wynoszącej jedynie 30,00 zł nie wywoła uszczerbku w koniecznym utrzymaniu ubezpieczonej i jej rodziny, bowiem dochody rodziny ubezpieczonej osiągną wysokość 5.300,00 zł

i z całą pewnością nie czynią wnioskodawczyni osobą żyjącą w niedostatku

i niemogącą uiścić opłaty od apelacji wynoszącej zaledwie 30,00 zł.

Sąd I instancji podkreślił także, że wytoczenie sprawy sądowej nie jest czynnością spontaniczną, a strona, jak wskazuje doświadczenie życiowe, nosi się

z takim zamiarem przez dłuższy czas, co jeszcze bardziej wydłuża okres czynienia przygotowań. Dla wydatków związanych z prowadzeniem procesu strona powinna znaleźć pokrycie przede wszystkim w swych dochodach przez odpowiednie ograniczenie innych wydatków do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny.

Sąd Okręgowy wskazał również, że ubezpieczona z całą pewnością od momentu wniesienia odwołania w dniu 14 marca 2012 roku do momentu wniesienia apelacji w dniu 25 lipca 2012 roku, a więc przez okres przeszło 4 miesiące mogła poczynić oszczędności dla zabezpieczenia kwoty 30,00 złotych.

Zażalenie wniosła ubezpieczona.

Domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia i zwolnienia od kosztów apelacji podniosła, że nie sposób także pogodzić się z tezą sądu o czynieniu oszczędności na koszty sądowe, bowiem to nie ubezpieczona była inicjatorem postępowania i nie była w stanie przewidzieć, że organ rentowy po wielu latach nagle zacznie podważać umowy o pracę nakładczą, choć był o tym informowany od pierwszego miesiąca okresu ubezpieczenia.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Zażalenie jest nieuzasadnione.**

W myśl art. 102 ust 1 cyt. ustawy zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Z kolei według art. 100 ust. 2 cyt. ustawy Sąd może zwolnić stronę od kosztów sądowych w całości. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio (tj. strona nie uiszcza opłat sądowych i nie ponosi wydatków).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wysokość uzyskiwanych przez ubezpieczoną środków pieniężnych nie daje podstawy do stwierdzenia, że nie może ona bez uszczerbku dla swojego utrzymania ponieść opłaty sądowej od apelacji w kwocie 30,00 złotych.

W tym miejscu powołać wypada stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „strona wytaczając powództwo powinna liczyć się z kosztami z tym związanymi i gromadzić potrzebne środki z dochodów uzyskanych w dłuższym okresie. Ubiegający się o pomoc prawną nie może uszczuplać swego majątku, a przeciwnie - powinien poczynić oszczędności we własnych wydatkach do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny” (por. post. SN z 24 marca 1984r. II CZ 104/84, a także post. SN z 14 października 1983r. I CZ 151/83).

Występując do sądu z odwołaniem od decyzji organu rentowego, ubezpieczona powinna była liczyć się z koniecznością poniesienia kosztów, jakie mogą wiązać się z procesem, to jest opłat w procesie, tym bardziej, że opłata od apelacji w kwocie 30,00 zł w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest w istocie niemal symboliczna.

Należy zaznaczyć, że zwolnienie od kosztów, którego domaga się ubezpieczona, jest przeznaczone tylko dla osób ubogich, które ponosząc opłaty doznałyby uszczerbku utrzymania koniecznego swojego i rodziny.

Dlatego też uznać należało, że skarżąca nie wykazała, iż poniesienie takiej opłaty spowoduje uszczerbek koniecznego utrzymania siebie oraz rodziny.

W konsekwencji, powoduje to konieczność oddalenia zażalenia ubezpieczonej, na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., jako oczywiście bezzasadnego.

/-/ SSA E. Piotrowska

JR